

PODLASIAK

tygodnik społeczno-ekonomiczny, poświęcony sprawom Podlasia.

Warunki przedpłaty

Kwartalnie 3 złote 50 gr.

łącznie z przes. poczt.

Konto czekowe R. K. O. № 62.268.

Biuro Redakcji i Administracji:

Biała-Podlaska, ulica Krzywa L. 31.
otwarte codziennie od 2 — 5.

Filja Redakcji i Administracji:

Siedlce, ulica Sienkiewicza L. 49.

otwarta codziennie od g. 10 — 12 za wyjątkiem niedziel i świąt.

Ceny ogłoszeń:

Strona 1/2 200 zł., 1/3 110 zł., 1/4 60 zł.,
1/5 30 zł., 1/6 18 zł., 1/8 10 zł. Ogłoszenia fantazyjne i bilanse przed i w tekście o 50% drożej. Reklamy o 100%
Drobne po 10 groszy za wyraz.

Uczczenie Rocznic 10-lecia Niepodległości w Województwie Lubelskim.

Siedlecki Komitet Obchodu 10-lecia Niepodległości postanowił w dniu 11 listopada poświęcić kamień węgielny pod szkołę powszechną im. Prezydenta Narutowicza i uruchomić Sejmikową przetrójnię lnu.

W **Radzynie** utworzył się Powiatowy Komitet Obchodu 10-lecia Niepodległości, który postanowił ucieleścić wolność budowy sierocinicy i przytulisk dla starców, na gruntach zaobrotowanych przez miasto Międzyrzec, koszt budowy obliczono na 150.000 zł. W powiecie powstają Komitety miejskie i wiejskie z racji Obchodu.

Z **Hrubieszowa** donoszą nam że w dniu 7 b. m. powstał Komitet Obchodu 10-lecia Niepodległości, który postanowił uczcić rocznicę wybudowaniem w Hrubieszowie Domu Ludowego kosztem około 150.000 zł.

W miasteczkach i wsiach powiatu utworzyły się Komitety miejscowe w celu Obchodu święta narodowego.

Pięć wsi gminy Trzebieszów, pow. **Lukowskiego** uchwało wybudować szkołę powszechną ku uczczeniu 10-lecia Niepodległości.

Sejmik Powiatowy w Krasnymstawie powołał uchwałę budowy własnym kosztem Domu Ludowego, jako pamiątki Obchodu 10-lecia Niepodległości.

Gmina Poturzyn pow. Tomaszowski jak również gmina Jarczew tego powiatu postanowiły uczcić rocznicę Obchodu 10-lecia Niepodległości przez budowę szkoły 7 klasowej.

Gmina Komarów, pow. Tomaszowski uczci dzień 11 listopada poświęceniem szosy łączącej Komarów z Zamociem.

Na posiedzeniu Komitetu Obchodu 10-lecia Niepodległości w **Sokolowie** uchwalono pobudować stadion i nazwać go „stadionem 11 listopada”, oraz postawić nagrobek na mogile zbiorowej dla poległych w r. 1920.

Pozatem postanowiono zwrócić się do urzędów gminnych, by wybudowały, gdzie zachodzi potrzeba drogi, względnie szkoły dla uczczenia wielkopomnej rocznicy.

W **Węgrowie** Komitet Obchodu 10-lecia Niepodległości postanowił poza urzędowościami w całym powiecie uczcić rocznicę w następującej formie: 1) w Węgrowie poświęcić i oddać do użytku Pow.

Komitetowi Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego stadion sportowy ze strzelnicą, uruchomić bibliotekę publiczną, ochronkę dla dzieci, zorganizowaną przez Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet. 2) W gminie Korytnica poświęcić cmentarz powstałego z fantuszu Sejmikowego, 3) otwarcie odcinka nowo-wybudowanej drogi 12 kilometrowej na trasie Lw-Rogorzeń, który ma stanowić połączenie Węgrowa z Warszawą szosą 50 km.

Otwarcie drogi upamiętnione zostanie ustawieniem kamienia z napisem 11.XI. 1928 r., 4) we wsi Kamionka, gm. Łaszczów, oddanie szkoły 7-klasowej, 5) we wsi Poszówka, gm. Miedzna zakończenie prac melioracyjnych Pierwszej Spółki Wodnej.

W **Konstantynowie** Komitet Obchodu 10-lecia Niepodległości projektuje z charakterystycznych i dotacji Sejmiku założyć w Janowie Podlaskim przytułek dla starców.

W **Biłgoraju** Komitet Obchodu 10-lecia Niepodległości postanowił celem upamiętnienia rocznicy wybudować „Dom Ludowy”.

Garwoliński Komitet 10-lecia Niepodległości uchwałił budowę szpitala i sierocinicy dla młotków Wojak Polskich im. Marszałka Piłsudskiego.

W **Chełmie** Komitet Obchodu 10-lecia Niepodległości zamierza wybudować jako trwałą pamiątkę rocznicy „Dom Ludowy” w Chełmie ewentualnie „Dom dla przystosowania wojskowego”.

Celem uczczenia 10-lecia Niepodległości Polskiej utworzył się dn. 2 X 28 r. w **Lubartowie** Powiatowy Komitet.

Niezależnie od tego w dn. 1 X 28 r. odbyło się zebranie przedstawicieli samorządów gminnych, na którym zostały uzgodnione projektowane przez gminy poczynania ku uczczeniu wspomnianej rocznicy.

W niektórych gminach jak Niemce, Kamionka, Serniki, Rudno, Łaszczów, Łuczka, g. Łęczna, Ludwin już powstały lokalne Komitety gminne, w pozostałych zaś gminach Komitety te są w stanie organizacyjnej ukonstytuują się dn. 11.XI. 28 r.

Samorzady zdecydowały ku uczczeniu 10-lecia następujące poczynania: Samorząd Powiatowy poświęca: 1) Lecznicę weterynaryjną w Lubartowie, 2) zakłada kamień węgielny pod Zakłady Opie-

ki Społecznej, sierociniec, szkołę rzemieślniczą, przytułek i dom pracy, 3) zakłada kamień węgielny pod budowę zakładu betoniarzkiego, 4) poświęca i otwiera zbudowaną na przestrzeni 24 km., drogę twardą Lubartów-Mienów, 5) przystępuje do budowy dróg powiatowych Lubartów-Czemierniki o przestrzeni 24 km., 6) oraz Lubartów-Łęczna 25 km., 7) buduje i poświęca kaplicę przy szpitalu w Lubartowie, 8) poświęca powiatową szkołę drzew, 9) oraz wydaje monografie powiatu i 10) zakłada powiatową bibliotekę.

Magistrat m. Lubartowa podaje i poświęca kamień węgielny budynku szkolnego dla szkół 7-mio klasowych w Lubartowie, za trzewia główną ulicę miasta. Komitet Powiatowy buduje i poświęca kamień węgielny pod budowę Domu Ludowego i gospody w Lubartowie im. Marszałka Piłsudskiego, oraz zakłada ochronkę.

Gmina Niemce buduje drogę bitą Niemce-Nasutów na Krasienin, obsadza jedną drogę gminną drzewami owocowymi długości 10 km., otwiera agencję pocztowo-telegr., zakłada bibliotekę gminną, oraz buduje i poświęca remizę strażacką. Komitet zaś lokalny zakłada i otwiera ochronkę dla dzieci w Niemcach.

Gmina Chodowola przystępuje do budowy i zakłada kamień węgielny pod Dom Ludowy w Michowie, brakuje rynek i zakłada gminną bibliotekę, publiczną, miejscowy zaś Komitet organizuje i otwiera ochronkę dla dzieci.

Gmina Czemierniki buduje i zakłada kamień węgielny pod budowę remizy urzędza Dom Ludowy i gospody, zadecyzowała osadę zakłada publiczną bibliotekę gminną. Komitet zaś lokalny otwiera ochronkę dla dzieci.

Gmina Firlej buduje szkołę 7 mio klasową, zadecyzowała plac publiczny i zakłada gminną bibliotekę publiczną, Komitet zaś ochronkę.

Gmina Kamionka buduje drogę twardą w kierunku Samoklesk do 3 km., zadecyzowała były rynek, urzędza i brakuje plac pod postoj furmanek, zakłada bibliotekę gminną, a gminny Komitet zakłada ochronkę.

Gmina Ludwin buduje szkołę 7 mio klasową w Rozkopaczewie oraz drogę Łęczna-Ludwin na przestrzeni 6 km., poświęca remizę, zakłada i buduje Dom Ludowy, oraz zakłada bibliotekę gminną i ochronkę.

Gmina Rudno buduje szkołę 6 cio klasową w Wypisze, zakłada publiczną bibliotekę gminną, a Komitet organizuje ochronkę.

Gmina Samokleski poświęca szkołę początkową i remizę w Staroście, roz-

poeczyna budowę drogi Samokłski-Kamionka około 2 km., zakłada publiczną bibliotekę gminną, a Komitet — ochronkę.

Gmina Serniki buduje drogę Serniki Lubartów, buduje reinizę, zakłada publiczną bibliotekę gminną, a Komitet — ochronkę.

Gmina Spiczyn buduje 7-mio klasową szkołę powszechną, zakłada publiczną bibliotekę gminną, Komitet — ochronkę.

Gmina Tarło buduje drogę do stacji kolejowej, poświęca 2 remizy, otwiera agencję pocztowo-telegraficzną, zakłada

publiczną bibliotekę gminną, a Komitet — ochronkę.

Gmina Wielkie zakłada kamień węgielny pod budowę gminnej cegielni, zakłada nieużytków około 50 mrg., buduje Dom Ludowy i szkołę 4-ro klasową w Ciotczy, zakłada publiczną bibliotekę gminną, a Komitet — ochronkę.

Gmina Łucka zakłada publiczną bibliotekę gminną, a Komitet — ochronkę.

Miasto Łęczna zastrzeżenie miasto i buduje remizę, zakłada publiczną bibliotekę miejską, a Komitet — ochronkę.

Państwa i Narodu. Rzemiosło polskie ma w dziejach walk o niepodległość kartę złotą zapisaną zgłoszami, a kartą tą, resurekcja warszawska 1794 roku.

Jan Kiliński — szewc — pułkownik bohater narodowy, wybawca Warszawy z pod jarzma moskiewskiego — oto postać nad wyraz droga dla całego rzemiosła polskiego i właśnie jego pamięć uczcić należy w dniu tak uroczystym, jak 11 listopada 1928 r.

Organizując święto dziesięciolecia niepodległości Państwa Polskiego i przystępując do uczczenia pamięci wielkiego żołnierza — rzemieślnika, pamiętać musimy, że idea Jana Kilińskiego, idea wyzwolenia Narodu z niewoli wrogów, pozostaje dla nas zawsze żywością i aktualną. Wówczas w pamiętnych dniach kwietniowych 1794 roku porwał się rzemieślnik polski na wezwanie Naczelnika by na ołtarzu Wolności złożyć ofiarę swej krwi i życia, dziś, po latach 130 żąda od tego rzemieślnika niemniej ciężkiego obowiązków. Organizując święto 11 listopada 1928 r. i popularyzując w szerokiach masach rzemieślniczych nazwisko bohaterskiego Szewca warszawskiego, zwrócić musimy uwagę społeczeństwu i wezwać je do walki z przemocą gospodarczą obcych rządów.

Nie sprowadzajmy z zagranicy towarów, które w Polsce wyrabiają.

Twórzmy organizacje popierania rodzinnego rzemiosła i krajowych wyrobów; organizujmy export na podstawach realnych i powiększajmy siłę wywozu.

Tak pojęte zadanie społecznej pracy rzemieślnika polskiego, będzie dalszym kontynuowaniem bohaterskiego czynu Jana Kilińskiego, będzie nowym dowodem na żywotność i ofiarności szerokiach mas rzemieślniczych, będzie nowym etapem w budowaniu mocarstwa Państwa Polskiego.

Szkoły 11 listopada.

Rocznica 11 listopada będzie w szkołach obchodzona w ten sposób uroczystości, iż młodzież zostanie zwolniona

dnia 10 listopada i tego dnia odbędą się pogadanki, odczyty i obchody.

Miljon drzewek na obchód Niepodległości!

Pan Stanisław Syc z Krakowa, zasłużony szerciel ogrodnictwa wśród młodzieży szkolnej rzucił oryginalny i piękny projekt uczczenia dziesięciolecia odrodzenia Polski przez młodzież naszych wsi i miasteczek.

Oto zaleca on, ażeby władze szkolne naznaczyły jeden dzień, któryby wszy-

stkie szkoły poświęciły sadzeniu drzewek owocowych na naszych drogach. Drzewka te młodzież sprawiłaby własnym kosztem, tworząc w każdej szkole Związek przyjaciół drzewek.

Ponieważ sadownictwo stoi w Polsce w niektórych dzielnicach jeszcze bardzo nisko, należy tę myśl poprzeć.

Skazanie „arcybiskupa“ Kowalskiego na 4 lata.

Proces plocki przeciw zbrodniom marjawickim zakończył się wyrokiem, skazującym Kowalskiego, jako patrona rozpusty klasztornej i gwałtu na nieletnich dziewczętach, na cztery lata więzienia, a po zastosowaniu amnestji na 2 lata i 8 miesięcy.

Sprawiedliwości stało się zadość. Sądownie stwierdzono straszliwe nadużycie religji dla pożądliwości cielesnej. Obecnie czekać tylko należy na rychłe rozwiązanie tej zbrodniczej sekty, jako sprzecznej w swych zasadach z porządkiem i moralnością publiczną.

Przy bólach lub zawrotach głowy, szumie w uszach, bezsenności, ziem samopoczuciu, pobudzeniu, należy natychmiast zastosować wypróbowany przy tych dolegliwościach środek — wodę gorzką „Franciszka-Józefa“. Sprawozdania naczelników lekarzy zakładów leczniczych dla chorob żołądka i kiszek, stwierdzają nadzwyczajną skuteczność naturalnej wody **Franciszka-Józefa**, jako środka przeczyszczającego.

Przykre zajście.

Nieregulowanie przez Urzędy Państwowe sprawy konkordatu, zawartego ze Stolicą Apostolską, a pomieszczonego w Dzienniku Ustaw, a więc będącego już prawem, prowadzi do bardzo przykrych zajęć w Państwie. Artykuł XXIV konkordatu powiada: „Rzplta Polska uznaje prawa własności osób prawnych kościelnych i zakonnych do wszystkich dóbr ruchomych i nieruchomych“, lecz niższe urzędy uznać tego nie chcą i na tem tle powstają zajścia, prowadzące nawet do kalectwa ludzi, jak to przed paru laty miało miejsce w Choroszczyńce, gdzie ludność wystąpiła gromadnie w obronie ziemi swego kościoła.

Podobne zajście miało miejsce i w Białej w dniu 12 b. m.

Po wyjściu moskali, Władze Kościelne objęły w posiadanie kościół św. Józefa i ziemię doń należącą, odebraną kościołowi katolickiemu przez popów w czasie przesładowań religijnych na Podlasiu. Obecny proboszcz ks. prałat Romanowski, nie mając czasu na prowadzenie gospodarki rolnej, i chcąc dopomóc biednej ludności, wypuścił

O uroczystość uczczenia święta Narodowego w dniu 11 listopada.

W dniu 11 listopada 1928 r. upływa 10 lat od owej pamiętnej chwili, kiedy u stóp zwycięskiego Orła Białego legły wiązki zastępy zaborców, kiedy Naród Polski otrząsnął się z wiewiówej przeszłości niewoli i rozpoczął nowy okres swego istnienia, okres pracy i ogromnych wysiłków nad budowaniem swojej własnej państwowości.

Po potywach heroicznych, po męztwie krwi własnej, po krwawym szlaku i znaczących tułaczkach nadszła chwila wybawienia i Wolności.

W dniu 11 listopada 1928 r. Naród Polski wolny i potężny, świadomy swo-

jej siły i swoich zadań, święcić będzie dziesięciolecie swego istnienia i samodzielnej pracy, dziesięciolecie współżycia z narodami świata; jako wolny z wolnymi i równy z równymi. W dniu tym, wyraźniej niż zwykle, wyłonią się przed duszą Narodu z mgły przeszłości i zapomnienia hulce bohaterskich rycerzy polskich, którzy krwią i orężem Wolność budowali.

Na kogoż, zwrócić się mają oczy rzemieślnika polskiego, kogo z tej ogromnej plejady bohaterów narodowych uczcić ma szczególnie rżewem wspomnieniem i uznanem jego niespożytych zasług dla

przed ośmioma laty po kawałeczku ziemi najbiedniejszym, a jako rentę dzierżawną naznaczyl pewną daninę z ziemopodów na rzecz ówczesnej bursy O. O. Salezjanów.

Na wiosnę urząd Magistratu prosił proboszcza czterokrotnie przez p. Burmistrza i Vice-burmistrza o wydzierżawienie przy Nowym Rynku (który także jest własnością kościoła) placu na urządzenie targowiska. Sprawa była omówiona i miała być podana do zatwierdzenia Władzy Diecezjalnej i sprawa byłaby zatwierdzoną dla dobra miasta według zasad prawa i etyki, i tak też było zaprobowane przez członków Rady miasta.

Pan burmistrz poszedł jednak inną drogą i w dniu 12 bm. przysłał na plac paru młodych urzędników magistrackich z kilkoma robotnikami, którzy gwałtem spędzili konie z plugiem proboszcza i wzięli się do grodzenia placu. Protest proboszcza i wielokrotne prośby, by sprawę przekazano na drogę sądowną, nie odniosły skutku, lecz wywołały sztyderstwa młodzików magistrackich i jednocześnie utworzyło się zbiegowsko ludzi dla obrony swego kapłana i własności kościoła. Sprawa doszła do takiego zaognienia, że robotnicy magistratu musieli ustąpić, lecz jeszcze czterokrotnie, a nawet w nocy funkcjonariusze magistratu powtarzali swój napad. Jedynie tylko cierpliwość księdza i tłumaczenie proboszcza ludowi, że sprawa będzie do sądu skierowaną uchroniła od ekscesów, rozgorzconą bezprawiem ludność.

Wobec podobnie groźnej sytuacji, Sąd Pokoju rzępnął zaraz w dniu 15 b. m. sprawę na drodze prawa i przywrócił proboszczowi zakłócone prawo posiadania ziemi. Smutnie i niepożądane są takie zajścia, gdy lud w rozgorzczeniu przypomina przedstawianą kościoła przez moskali i przenosi je na tło stosunków dzisiejszych, przyrównywa do wyrzucania krzyżów z sal uczelni lub obłąd miejskich, co bólem a nie radością otęczy obchód dziesięciolecia istnienia państwowości polskiej. Niechże więc odpowiedzialnie władze skończą z uporządkowaniem spraw związanych z konkordatami.

My zaś zapytać możemy p. Burmistrza czy go nie obowiązują zasady etyki, jeśli zamiast ułożyć się o plac z Władzami Diecezjalnymi, zabiera się gwałtem własność kościoła, a jeśli proboszcz, przy rozpoczęciu się awantury, prosi o skierowanie sprawy na drogę Sądu Państwowego, spotyka się z chamstwem doprowadzonym do tego stopnia, iż ludność musi brać w obronę swego kapłana? Rodzi się i drugie pytanie. Czy to było wrzasku, gdyby tak zrydem zabierano własność ich bóżnicy? To też zdziwi, bez sprzeciwu władz Magistratu, odgradzą sobie plac miejski przy cmentarzu katolickim na własność swoją, a p. Burmistrz, plac kościelny wydzierżawiany przez proboszcza Sokolstwu, chce zabrać pod ulicę miejską, bo żydzi ulicę odgradzili dla siebie na cmentarz.

Kronika Towarzyska.

Dnia 14 października w kościele św. Anny w Białej Podlaskiej został podługostawiony związek małżeński p. Jędrwigi Belkiewiczówny z p. por. Józefem Widortem.

Szczęść Boże na nowej drodze życia.

KRONIKA PODLASKA.

KALENDARZYK.

21 paździer.	— Urszuli	— niedziela
22	— Korduli	— poniedziałek
23	— Seweryna	— wtorek
24	— Rafała Arch.	— środa
25	— Kryspiny	— czwartek
26	— Ewarysta P.M.	— piątek
27	— Sabiny P.M.	— sobota

Z SIEDLEC.

Kursy dla oficerów polskiej policji w Wiedniu. Z Siedlec na kurs dla oficerów wyjechał do Wiednia; Kierownik Wydziału Siedleckiego P. P. w Siedlecach, Podkomisarz Sitarz i Kierownik Komisarjatu P. P. aspirant Jania oraz inni oficerowie w liczbie 30 tu.

Z T-wa Sokół. W dniach 6 i 7 października r. b. w T-wie Gimnastycznym „Sokół” w Siedlecach odbyły się dwie imprezy sokole. 6 października odbyła się zabawa taneczna a 7-go loteria fantowa, które zasilily szczupłą kasę T-wa.

Obie imprezy cieszyły się ogromnym powodzeniem. Zarząd T-wa składa tą drogą wszystkim którzy przez ofiarowanie fantów i współpracę przyczynili się do urządnienia zabawy i loterii serdeczne podziękowanie.

Zebrańie Bloku Bezpartyjnego w Siedlecach. Dnia 3 października r. b. w sali Klubu Miejskiego w Siedlecach odbyło się zebrańie Bezpartyjnego Bloku przy udziale posłów Lechnickiego i Tomaszkiwiczera oraz senatora Lempkiego.

Przewodniczył p. dyrektor Piechowski, sekretarował p. Papiński. Pierwszy zabrał głos p. poseł Lechnicki, który poruszał sprawę zmiany Konstytucji, oraz sprawy finansowe i gospodarcze państwa.

Po przemówieniu p. posła Lechnickiego, udzielono głosu p. senatorowi Lempkiemu, który uzupełnił sprawę poruszoną przez posła Lechnickiego oraz zaznaczył konieczność tworzenia bezpartyjnych organizacji zawodowych.

Zawody wojskowo-sportowe w Siedlecach. Dnia 13 i 14 października odbyły się zawody wojskowo-sportowe na boisku 9 Dewizji Piechoty dla młodzieży hufców szkolnych i oddziałów w powiatu Siedleckiego, Lukowskiego i Radzyńskiego.

Porzucone dziecko. W ubiegłych dniach w korytarzu domu przy ul. Długiej 40, przez osobę nieznaną zostało porzucone dziecko płci męskiej około półtora roku. Dziecko siedziało ze związanymi szmatką nogami.

Zmuszenie dziecka do zebrańia. W ubiegłych dniach zatrzymano Cwiklika Jana zam. w Kocku pow. Lukowskiego, który nakłaniał swoje dziecko do zebrańia.

Wyrodna matka. W ubiegłych dniach Marjanna Szaniawska porodziła dziećci płci męskiej, które uduśiła i przechowywała je w kufrze dla zatarcia śladów.

Nagła śmierć. W dniu 8 października w jadłodajni Zakrzewskiej przy ul. Pięknej Nr. 7, zmarła nagle Bronisława Bronisława, zam. w Stoku-Lackim gm. Stara wieś. Zwłoki przewieziono do kostnicy.

Z SOKOŁOWA.

Statut Komunalnej Kasy Oszczędności w Sokolowie. Z dniem 6 czerwca b. r. na podstawie statutu zatwierdzonego przez Urząd Wojewódzki w Lublinie, została otwarta Komunalna Kasa Oszczędności Pow. Zw. Komunal. w Sokolowie z kapitałem zakładowym zł. 90000.

Statut dla wymienionej Kasy został opracowany na podstawie wzoru normalnego dla powiatowych Kas Oszczędności.

Z BIAŁEJ.

Wystawa. W dniu 4 b. m. staraniem Instytutu Propagandy Gospodarczej została otwarta wystawa okrężna w Białej Podl.

Wystawę otworzył przemówieniem p. Giżycki objaśniając zebrańim znaczenie wystawy oraz jej cele. Następnie

przemawiał p. Olearczyk, w zastępstwie p. Starosty, oraz p. Zakrzewski burmistrz, zaznaczając że jest to pierwsza wystawa samodzielną na Podlasiu, podnosząc jednocześnie jej znaczenie dla Podlaskia. Poczem p. Olearczyk zastępca starosty przeciął wstęgę.

Na wystawie spotykamy bardzo ładne drzeworyty wystawione z Mińska Mazowieckiego, następnie piękne kilimy wytwórni p. Nowotarskiego w Białej Podl. Wystawione również zostało przez szkołę handlową Tow. Rol. jajczarstwo, len oraz wiele ładnych i pożytecznych rzeczy, z dziedzin wyrobów ludowych i gospodarczych. Wystawę zwiedzały szkoły powszechne nie tylko z Białej, ale i zamiejscowe i młodzież gimnazjalna.

Naogół musimy ze smutkiem zauważyć że zainteresowanie się wystawą przez szersze warstwy społeczeństwa było niewielkie, mimo to że wystawa ta ma na celu ułatwić producentom polskim zdobycie rynków krajowych, a szczególnie prowincji, a nabywcom dać możność poznać własne krajowe produkcje, które nie ustępują zagranicznym, a raczej je przewyższają. Podczas takiej wystawy, targów ruchomych, każdy kupiec i przemysłowiec może korzystać z tego najlepszego sposobu reklamy niewielkim kosztem. Pierwsza ta wystawa organizowana przez Instytut Propagandy Gospodarczej obejmuje wyroby niezbędne w każdym gospodarstwie domowym.

Przy organizowaniu wystawy w Białej rodu. dużo bardzo pracy położyli p. Maurycy Szylak szef W-lu Handlowego Instytutu Propagandy Gospodarczej i p. Giżycki.

W dniu 17 b. m. wystawa została zamknięta i w najbliższych dniach zostanie otwarta w Siedlecach.

Zebrańie „Sokół” W dniu 28 b. m. odbędzie się w sali N. O. K. przy ul. Krzywej 5, walne zebrańie T-wa „Sokół”. Na zebrańie to winni przybyć gremjalnie wszyscy członkowie T-wa, nie tak jak w roku ubiegłym.

Delegacja. Podkom. Pol. Państw. p. Tuz urzędujący dotychczas w Białej Podl. został delegowany do Komisarjatu politeji w Siedlecach.

Wiec P. P. S. W dniu 14 b. m. w sali kina „Miraz” odbył się sprawozdawczy poselski wiec PPS.

Wiec zwołał poseł na Sejm Chodyński z PPS., przewodniczył na tymże wiecu Peler główny delegat z Kasy Chorycy w Warszawie, a sekretarował Z. Krajewski ze Zw. Rob. Rol. w Białej. Poseł Chodyński wyjaśnił zebrańim działalność PPS. w Sejmie a między innem, że podczas uchwalenia budżetu Klub PPS. głosował za obcięciem budżetu M. S. Wojsk. M. S. W., Sprawiedliwości i innych, natomiast budżet M. Ref. Rolnych powiększyć o 50% a to dlatego, by zmniejszono zbrojenie wojskowe, jako narzędzie zbrodni, zmniejszenie ilości władz administracyjnych jak to policji i innych o 30%, gdyż w Zarządach władz administracyjnych i w sądownictwie znajdują się ludzie nie idący na korzyść klasy pracującej.

Następnie w czasie głosowania w Sejmie nad ustawą administracyjną Klub PPS. wysunął swoje wnioski by uwolnić wszystkich więźniów politycznych i części komunalnych, lecz potem zmienił wniosek, ponieważ ustawa amnestyjna nie przeszłaby, gdyż Klub Kapitałistyczny był więcej skłonny do nie przeprowadzenia ustawy amnestyjnej. Po uchwaleniu następującej rezolucji wiec został zakończony.

Zebrani na wiecu uchwalają bojkotowanie wytwórczości Fuchsa za to że gnębi klasę robotniczą i stosuje tortury średniowiecza.

Z KOPYTOWA.

W dniu 15 b. m. miało miejsce następujące zajście, utwierdzające w przekonaniu o silej wierze naszego ludu. Oto w dniu tym miejscowa ludność katolicka pomimo nieuzyskania poparcia władz, postanowiła wnieść kościół katolicki na miejscu spalonej cerkwi prawosławnej która niegdyś była unicka. Korzystając więc z nieobecności gospodarzy prawosławnych, którzy wyjechali ze wsi do lasu po drzewo, gospodarze katolicy ze wsi Kopytów, z kol. Kopytów i z kol. Nowy Dwór z miejscowym proboszczem na czele, nie mogąc wybudować kościoła na miejscu spalonej cerkwi z powodu oporu ludności prawosławnej, przeniosła rękami z odległej o kilometr miejscowości prowizoryczną kaplicę. Wzruszający był to widok, gdyż bojąc się oporu ludności prawosławnej kaplicę przenosili nitylko mężczyźni, lecz staruszki, kobiety i dzieci, przejęci wiarą. Słychać było wykrzyki radosne, wydawane zwłaszcza przez staruszek; pamiętające czasy męczeństwa unitów, w tem właśnie miejscu. Przy wnoszeniu kaplicy na cmentarz wyległa ludność prawosławna, stawiając opór fizyczny, jednak widząc przewagę katolików po krótkiej boje ustąpiła, odgrając się zemsta.

W tym samym dniu na miejscu spalonej cerkwi stanęła kaplica, a w niej umieszczony został przez miejscowego proboszcza Przenajświętszy Sakrament.

Z JANOWA PODL.

Założenie gminnej Kasy pożyczkowo-oszczędnościowej w Kornicy. Na zasadzie rozporządzenia prezydenta R. P. o organizacji i ustaleniu statutu gminnych Kas wiejskich pożyczkowo-oszczędnościowych z dnia 30. XII 24 r. i rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych wydanego w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu z dn. 13. III 25 r. o statucie normalnym tychże kas, została założona Gminna Kasa pożyczkowo-oszczędnościowa w Kornicy. Kapitał zakładowy Kasy ustalono w sumie 2000 złotych.

Kasa może zaciągać zobowiązania do 20 krotniej wysokości kapitałów zakładowego i zasobowego Kasy.

RADZYŃ PODLASKI.

Tydzień L. O. P. P. W dniach od 1 do 7-go b. m. odbył się w Radzynie i powiecie Tydzień Tyżnic Obrony Powiatowej i Przewodzącej, organizowany przez Komitet Pow. L. O. P. P. w Radzynie, który w nowym składzie ze swym prezesem p. Stefanem Rudnickim na czele, energicznie przystąpił do prac. Wykorzystując duży zjazd okolicznego ziemianstwa na konkursy hippiczne, które odbywały się w dniu 6 października, na dzień ten przybył do Radzyna samolot eskadry propagandowej Komitetu Woj. oraz Szef Propagandy płk. Rudnicki i p. Radomski. Samolot po przybyciu okrążył kilkakrotnie miasto, rzucając ulotki propagandowe, poczem osiadł na przygotowanym lotnisku. Wieczorem w salach pałacu w Radzynie odbył się dancing, w czasie którego przez Rudnicki od obecnych gości zebrał na cele L. O. P. P. na listę char z 700 zł. W dniu następnym w godzinach popoł. w obecności paru tysięcznego tłumu rozpoczęły się loty propagandowe, przyczem urządzono amerykańską licytację na prawo loty. Ogółem odbyło się 18 lotów. Następnie zademonstrowano atak gazowy przy udziale samolotu.

Zarówno loty jak i pokaz gazowy sledzone były przez obecnych z mieszanką zainteresowaniem. Objasnien, dotyczących pokazu i wyjaśnianie jego zadanie udzielał płk. Rudnicki.

Wieczorem w szalenie wypełnionej sali teatru w Radzynie odbył się przedstawienie kinematograficzne. Wyświetlony był film propagandowy „Silne lotnictwo to silna Polska”. Na ogół Tydzień Lotniczy w Radzynie zaliczyć wypada do najbardziej udanych imprez propagandowo-dochodowych urządzonych przez Komitet Woj. L. O. P. P.

Uruchomienie agencji pocztowo-telegraficznej w Jablonnie. Z dniem 15 sierpnia b. r. została uruchomiona agencja pocztowa w Jablonnie pow. Radzyńskiego.

Wymianę poczt uskuteczniać będzie agencja codziennie na trakcie Paiczew-Wisznice.

HANDEL, PRZEMYSŁ, RZEMIOSŁO.

Jak powinni się rejestrować rzemieślnicy, nieposiadający świadectw przemysłowych. W sprawie tej ministerstwo przemysłu i handlu wyjaśniło, co następuje:

„W wypadkach, gdy Urzędy Skarbowe odmawiają wydawania zaświadczeń przewidzianych w § 1 ust. 3 okólnika z dnia 24 maja 1924 roku N. P. D. 974, zgłaszający przemysł rzemieślniczy, którego wykonywanie rozpoczęte zostało przed dn. 15. XII 1927 r., może otrzymać kartę rzemieślniczą jedynie wtedy, jeżeli będzie czynił zadość warunkom art. 145 lub 198 ust. 5, albo też wyjedna dyspensę na podstawie art. 146 rozporządzenia Prezydenta o prawie przemysłowemu.”

A więc na podstawie powyższego, rzemieślnicy, którym Urząd Skarbowy odmawia wspomnianego zaświadczenia, powinni, zgłaszając się do rejestracji, przynieść ze sobą dowód uzdolnienia zawodowego do samodzielnego prowadzenia rzemiosła, za który to dowód uważa się dyplom mistrzowski, albo dyplom czeladniczy, łącznie ze świadectwem najemnej trzyletniej pracy w charakterze czeladnika w danym rodzaju rzemiosła, albo świadectwo złożenia egzaminu przed komisją egzaminacyjną dla majstrów wojskowych.

O ile ktoś nie posiada żadnego z wymienionych wyżej dokumentów, może jako dowód uzdolnienia zawodowego przedstawić zaświadczenie urzędu gminnego, stwierdzające, iż przed lat 5 bezpośrednio przed zgłoszeniem się pracował u rzemieślnika prowadzącego samodzielnie rzemiosło.

Ustęp powyższy rozumieć należy w ten sposób, iż ta pięcioletnia praca niekoniecznie musiała odbywać się u jednego pryncypała. Petent mógł być zmieniał warsztaty pracy lecz w każdym razie nie mogło być dłuższych przerw pomiędzy jedną zmianą i drugą i pryncypałowic musiel być samodzielnym rzemieślnikiem. Okres pięcioletni bezposred. przed zgłoszeniem znaczy, że jeżeli zgłoszenie (do rejestracji) następuje np. dn. 20. IX. 1928 roku, to petent winien być zacząć wspomnianą pracę najpóźniej dn. 20 września. 1923 roku.

Nakoniec, jeżeli ktoś nie może zadośćuczynie wymaganiom omowionym wyżej, to ma jeszcze możność na podstawie artykułu 146 ustawy przemysłowej wojewódzkiej z prośbą o zwolnienie go od obowiązku wykazania uzdolnienia zawodowego w postaci dyplomu mistrzowskiego lub czeladniczego (ten ostatni z trzyletnią praktyką). Petent musi jednak w inny wystarczający sposób (do uznania województwa) wykazać swoje uzdolnienie zawodowe.

Nowa towarowa taryfa kolejowa.

Z dniem 1 listopada br. wchodzi w życie Polska Taryfa Towarowa cz. I, zawierająca nowy regulamin przewozu towarów. Równocześnie traci moc obowiązująca Taryfa Towarowa Polskich Kolei Żelaznych cz. I, ważna od dnia 1 marca br. W związku z tem ulegną również zasadniczej zmianie listy przewozowe i to tak wewnątrz jak i międzynarodowe, tak pod względem tekstu, jak i formatu. Podając powyższe do wiadomości, Dyrekcja Kolei Państwowych zaleca interesowanym firmom wstrzymać się o ile możności od nowych zamówień na listy przewozowe w drukarniach prywatnych względnie zamówienia ograniczyć do minimum.

Dział gospodarczy.**O pojeniu zwierząt w porze zimowej.**

Nieracjonalne pojenie naszych zwierząt domowych z nastaniem pory chłodnej często bywa przyczyną cierpień dróg oddechowych.

Woda, przeznaczona do pojenia zwierząt, powinna być świeża, czysta, nie może zawierać żadnych części rozkładowych lub gnijących, wreszcie powinna być niezbyt zimna.

Najczęściej w gospodarstwach naszych pojenie zwierząt odbywa się wprost ze studni, albo też z rzeki, jeziora, przegrębła, co nie wymaga wprowadzić wielkiego zachodu i trudu, jednakże nie wpływa dodatnio na zdrowie zwierząt, które po napojeniu zimną wodą długi czas drżą z zimna i wskutek tego zapadają na przeziębienie, a nieraz i na poważne choroby.

Woda zimna, napelniając żołądek, znacznie obniża temperaturę całego ciała; do ponownego podniesienia jej potrzeba zużyć pewną ilość sił żywotnych; siły te mogłyby być zużyte na mechaniczną pracę lub na wzrost ciała.

Następnie przez szybkie ochłodzenie żołądka bardzo cierpi system trawienia a w szczególności pojenie koni bardzo zimną wodą (5-6 stopni C) wywołuje w nich niebezpieczną kolikę; rozwolnienie lub zapalenie kopyt, zwane ochwatem, mające nieraz bardzo poważne następstwa i powikłania. Pojenie zbyt zimną wodą u bydła rogatego może wywołać upartą biegunkę, a także zmniejszenie udoju mleka.

Nie można również dawać zwierzętom do picia wody zbyt ciepłej, gdyż jest ona także szkodliwa. Znajdujący się w wodzie kwas węglowy, który działa na organizm orczwizniająco i dodaje wodzie smaku, przy ogrzewaniu wody wydziela się z niej; oprócz tego woda ciepła działa rozwalniająco na organy trawienia, ponieważ niedostatecznie ugasza pragnienia zwierzęta piją ją bardzo chwie i zbyt dużo, rozcieńczając przez to sok żołądkowy.

Najlepszą wodą do pojenia zwierząt w porze zimowej będzie taka woda, która ma temperaturę mniej więcej 15 stopni C. Wodę o tej temperaturze zawsze można przygotować jeżeli beczkę z wodą, przeznaczoną do napojenia, trzymać w stajni lub w oborze na sianie i po każdym napojeniu z niej zawsze dolewać do pełnego, aby woda miała czas się ogrzać nieco do pojenia następnego.

Wodą wprost ze studni nigdy nie można zwierząt poić nawet w porze letniej, ponieważ nawet w lecie ma ona temperaturę nie wyższą ponad 3 stopni C.

Szczególnie szkodliwe jest pojenie wodą zimną w takich razach, gdy zwierzęta, znajdując się w zimnej stajni lub zimnej oborze, wtedy łatwo mogą ulegać chorobom kanału oddechowego, jak zapalenie gardła, oskrzeli i płuc.

Najlepiej poić zwierzęta w stałych naczyniach, dostępnych dla nich w każdej chwili. Z młodem byłem i z końmi trzeba tu być bardzo ostrożnym, ponieważ konie rozgrzane łatwo się przeziebiają, jeżeli w stajni mają swobodny dostęp do wody, a ponieważ po zmęczeniu mało jedzą, więc lepiej dać im trochę zwilżonej paszy lub do wody wrzucić garstkę siana, ażeby nie piły chciwie.

Zwierzęta robocze chociażby zgrzane można napoić, lecz pod warunkiem, że po napojeniu pójdą zaraz znowu do pracy, czyli że nie pozostaną w spoczynku. Jeżeli się zauważy, że niektóre zwierzęta piją z koryt zbyt wiele, szczególnie uważyć to u młodych byczków, to nie dopuszczać ich swobodnie do wody, lecz poić z kubka. Jeżeli w oborze niema stałego poidła, to bytło można wypędzać do wodopoju, lecz po pewnej dawce paszy.

Owce i kozy piją niewiele, należy jednak poić je parę razy dziennie. Co do świni, to trzeba pamiętać, że potrzebują one dużej ilości pożywienia wodnistej.

Z. Olszański
lekarz wet.

sąsiednim miasteczku Wohyniu. Osobliwie Stow. w Wohyniu dzięki patronowi ks. Sidewiczowi i nauczycielowi Łukasikowi pod względem artystycznym dominuje tak, jak Stowarzyszenie w Komarówce pod względem przysposobienia rolniczego. Nic więc dziwnego że powstała myśl wzajemnego zaznajomienia się dwóch tak odrębnie rozwijających się Stowarzyszeń, bo Komarowiacy „cuda” słyszeli o chórze śpiewającym Wohyniaków i ich doskonałych przedstawieniach teatralnych a wzmian Wohyniacy „cuda” słyszeli o konkursach z uprawą kukurydzy i na ogródki ozdobne u Komarowianek no i u druhów w Komarówce.

Myśl ta została urzeczywistniona w dniu 7 października Wohyniacy z pieśnią na ustach udali się do Komarówki gdzie u wrót tej wsi zarząd Stow. z Komarówki łącznie z orkiestrą straży ogniolowej powitał gości z Wohynia.

Wszyscy łącznie razem z muzyką na czele udali się na plac szkoły rolniczej gdzie w imieniu obywateli i zrzeszeń społecznych w Komarówce będących — powitał Młodzież sekretarz Kół Rolniczego. Następnie z pieśnią „My chcemy Boga” połączone Stowarzyszenia udali się w karnych szeregach do kościoła wśród zdumionych i zaciekawionych parafian Komarówki zaskoczonych tą niespodziewaną uroczystością Młodzieży.

Po nabożeństwie z pieśnią — „Hej koledy” młodzież udala się do sal szkoły rolniczej na posiłek poczem w sali szkoły powszechnej odbyło się zebranie połączonej Stowarzyszeń pod kierownictwem p. Stefana Dorozynskiego jedno-

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy na powiat Konstantynowski J. Gałach, mający kancelarię w m. Białej-Podlaskiej, przy ulicy Piłsudskiego Nr. 28, niniejszym obwieszcza że w dniu 17 grudnia 1928 roku od godziny 10-ej rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej na zaspokojenie wierzyiciela Józefa Sobestjanowicza odbędzie się sprzedaż części osady włościańskiej położonej we wsi Ostrów, gminy Pawłów, powiatu Konstantynowskiego, zapisanej w tabeli likwidacyjnej pod Nr. 9, należącej do Stanisława Szewczuka, składającej się z siedmiu (7) morgów 291 prętów z zasiewem oziminy i należącej części ogólnego wiejskiego pastwiska.

Nieruchomość w dzierżawie lub zastawie nie znajduje się, hipoteki niema.

Licytacja powyższej nieruchomości na podstawie opisu dokonanego w dniu 21 września 1928 roku rozpocznie się od sumy trzy tysiące (3.000) złotych.

Pragnący przyjąć udział w licytacji, przed rozpoczęciem takiej winni złożyć Komornikowi prowadzącemu licytację kaucję (wadjum) w kwocie trzystu (300) złotych i na żądanie dowód obywatelstwa Polskiego.

Opis, szacunek i dokumenty tyczące się tej sprzedaży mogą być przejrzane w kancelarii Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej lub u obwieszczonego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Biała Podlaska, dnia 8 października 1928 roku.

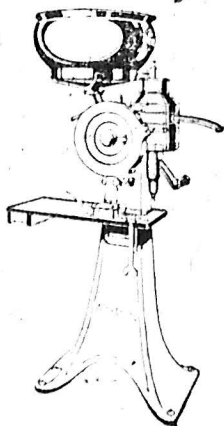
Komornik Sądowy J. Gałach.

Korespondencja.

Z Komarówki Podlaskiej.

Pożądana inowacja.

U nas na Podlasiu jest dużo Stowarzyszeń Młodzieży Katolickiej lecz wśród nich na czoło wysuwają się dwa związki w Komarówce Podlaskiej i w



Gospodarzu! kup najlepszą w świecie, oryginalną szwedzką wirówkę „ALFA LAVAL”

a nie pożałujesz wydanych pieniędzy.

Za najtrwalszą budowę i najlepsze odtłuszczanie wirówki „ALFA LAVAL” zdobyły przeszło 1300 najwyższych nagród i odznaczeń.

Przeszło 4000,000 wirówek „ALFA LAVAL” w użyciu.

30-letnia piśmienna gwarancja używalności.

Sprzedż bezprocentowa na 10 rat miesięcz.

W roku bieżącym otrzymaliśmy: wielki złoty medal na Wystawie Rolniczo-Przemysłowej przy I Targach Północnych w Wilnie, złoty medal na wystawie w Brześciu n Bugiem, oraz szereg innych najwyższych nagród i odznaczeń za wirówki „Alfa Laval” i inne maszyny mleczarskie.

KOMPLETNE INSTALACJE MLECZARNI SPÓŁDZIELCZYCH.

Tow. ALFA-LAVAL

Sp. z ogr. odp., Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60. Oddział w Poznaniu, ul. Gwarna Nr. 9.

Po zakup wirówek prosimy się zwracać do naszych przedstawicieli na Białą i okolice

PODLASKI SYNDYKAT ROLNICZY, Biała Podlaska.

Szczególnie szkodliwe jest pojenie wodą zimną w takich razach, gdy zwierzęta znajdują się w zimnej stajni lub zimnej oborze, wtedy łatwo mogą ulegać chorobom kanału oddechowego, jak zapalenie gardła, oskrzeli i płuc.

Najlepiej poić zwierzęta w stałych naczyniach, dostępnych dla nich w każdej chwili. Z młodem bydlęciem i z koniami trzeba tu być bardzo ostrożnym, ponieważ konie rozgrzane łatwo się przeziębiają, jeżeli w stajni mają swobodny dostęp do wody, a ponieważ po zmęczeniu mało jedzą, więc lepiej dać im trochę zmieszanej paszy lub do wody wrzucić garstkę siana, ażeby nie piły chłiwie.

Zwierzęta robocze chociażby zgrzane można napoić, lecz pod warunkiem, że po napojeniu pójdą zaraz znowu do pracy, czyli że nie zostaną w spokoju. Jeżeli się zauważy, że niektóre zwierzęta piją z koryt zbyt wiele, szczególnie bywa to u młodych byczków, to nie dopuszczać ich swobodnie do wody, lecz poić z kubła. Jeżeli w oborze niema stałego poidea, to byłoby można wypędzić do wodopoju, lecz po pewnej dawce paszy.

Owce i kozy piją niewiele, należy jednak poić je parę razy dziennie. Co do świni, to trzeba pamiętać, że potrzebują one dużej ilości pożywienia wodnistej.

Z. Olszański
lekarz wet.

Korespondencja.

Z Komarówki Podlaskiej.

Pożądana inowacja.

U nas na Podlasiu jest dużo Stowarzyszeń Młodzieży Katolickiej lecz wśród nich na czoło wysuwają się dwa związki w Komarówce Podlaskiej i w

sąsiednim miasteczku Wołyniu. Osobliwie Stow. w Wołyniu dzięki patronowi ksi. Sidewiczowi i nauczycielowi Lukasikowi pod względem artystycznym dominuje tak, jak Stowarzyszenie w Komarówce pod względem przysposobienia rolniczego. Nic więc dziwnego że powstała myśl wzajemnego zaznajomienia się dwóch tak odrębnie rozwijających się Stowarzyszeń, bo Komarowiaczy „cuda” słyszeł o chlirze śpiewaczym Wołyniaków i ich doskonałych przedstawieniach teatralnych a wzmian Wołyniaczy „cuda” słyszeł o konkursach z uprawą kukurydzy i na ogródki ozdobne u Komarowianek no i u druiów w Komarówce.

Myśl ta została urzeczywistniona w dniu 7 października Wołyniaczy z pieśnią na ustach udali się do Komarówki gdzie u wrót tej wsi zarząd Stow. z Komarówki łącznie z orkiestrą straży ogólnie powitał gości z Wołynia.

Wszyscy łącznie razem z muzyką na czele udali się na plac szkoły rolniczej gdzie w imieniu obywateli i zrzeszeń społecznych w Komarówce będących — powitał Młodzież sekretarz Kół Rolniczych. Następnie z pieśnią „My chcemy Boga” połączone Stowarzyszenia udaly się w karnych szeregach do kościoła wśród zdumionych i zaciekawionych parafian Komarówki zaskoczonych tą niespodziewaną uroczystością Młodzieży.

Po nabożeństwie z pieśnią — „Hej koledzy!” młodzież udala się do sali szkoły rolniczej na posiłek poczem w sali szkoły powszechnej odbyło się zebranie połączonych Stowarzyszeń pod kierownictwem p. Stefana Dorozynskiego jedno-

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy na powiat Konstantynowski J. Gałach, mający kancelarię w m. Białej-Podlaskiej, przy ulicy Piłsudskiego Nr. 28, niniejszym obwieszcza że w dniu 17 grudnia 1928 roku od godziny 10-jej rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej na zaspokojenie wierzyiciela Józefa Sobestjanowicza odbędzie się sprzedaż części osady włościańskiej położonej we wsi Ostrów, gminy Pawłów, powiatu Konstantynowskiego, zapisanej w tabeli likwidacyjnej pod Nr. 9, należącej do Stanisława Szewczuka, składającej się z siedmiu (7) morgów 291 prętów z zasiewem oziminy i należącej części ogólnego wiejskiego pastwiska.

Nieruchomość w dzierżawie lub zastawie nie znajduje się, hipoteki niema.

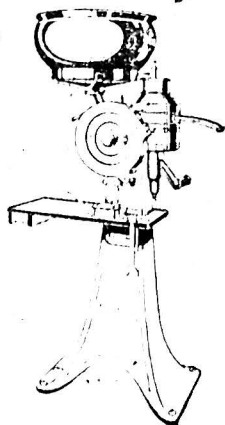
Licytacja powyższej nieruchomości na podstawie opisu dokonanego w dniu 21 września 1928 roku rozpoczęnie się od sumy trzy tysiące (3.000) złotych.

Pragnący przyjąć udział w licytacji, przed rozpoczęciem takiej winni złożyć Komornikowi prowadzącemu licytację kaucję (wadjum) w kwocie trzystu (300) złotych i na żądanie dowód obywatelstwa Polskiego.

Opis, szacunek i dokumenty dotyczące się tej sprzedaży mogą być przejrzane w kancelarii Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej lub u obwieszczonego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Biała Podlaska, dnia 8 października 1928 roku.

Komornik Sądowy J. Gałach.



Gospodarzu! kup najlepszą w świecie, oryginalną szwedzką wirówkę „ALFA LAVAL”

a nie pożałujesz wydanych pieniędzy.

Za najtrwalszą budowę i najlepsze odtluszczenie wirówki „ALFA LAVAL” zdobyły przeszło 1300 najwyższych nagród i odznaczeń.

Przeszło 4000,000 wirówek „ALFA LAVAL” w użyciu.

30-letnia piśmienna gwarancja używalności.

Sprzedż bezprocentowa na 10 rat miesięcz.

W roku bieżącym otrzymaliśmy: wielki złoty medal na Wystawie Rolniczo-Przemysłowej przy I Targach Północnych w Wilnie, złoty medal na wystawie w Brześciu u Bugiem, oraz szereg innych najwyższych nagród i odznaczeń za wirówki „Alfa Laval” i inne maszyny mleczarskie.

KOMPLETNE INSTALACJE MLECZARNI SPÓŁDZIELCZYCH.

Tow. ALFA-LAVAL

Sp. z ogr. odp., Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60. Oddział w Poznaniu, ul. Gwarna Nr. 9.

Po zakup wirówek prosimy się zwracać do naszych przedstawicieli na Białą i okolice

PODLASKI SYNDYKAT ROLNICZY, Biała Podlaska.